

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



POLICJANCI URATOWALI KOBIETĘ Z PŁONĄCEGO DOMU

Data publikacji 22.10.2019

Policjanci ze Słupska uratowali życie kobiecie. Funkcjonariusze z poddasza płonącego budynku wynieśli 93-latkę, która nie była w stanie samodzielnie przedostać się przez kłęby dymu. Błyskawiczna reakcja i niezwykła odwaga sierż. szt. Macieja Kędzierskiego i sierż. szt. Adama Młynarskiego pozwoliła uniknąć tragedii.



W poniedziałek (7 października 2019 roku) przed godziną 15.00, w budynku mieszkalnym w Słupsku wybuchł pożar. Na miejsce natychmiast po otrzymaniu zgłoszenia pojechali policjanci Ogniw Interwencyjnego Komendy Miejskiej Policji w Słupsku sierż. szt. Maciej Kędzierski i sierż. szt. Adam Młynarski. Gdy funkcjonariusze zbliżali się do płonącego domu, zobaczyli, że wozy straży pożarnej mają problem z przejazdem przez wąską drogę prowadzącą do posesji ze względu na wysoki nasyp kolejowy. Policjanci, znając doskonale topografię terenu i wiedząc, że liczy się każda sekunda objeżdżali radiowozem nasyp kolejowy i następnie, już biegnąc, tunelem pod torami przedostali się pod budynek, z którego wydobywały się kłęby dymu. Tam zostali zaalarmowani przez kobietę, która poinformowała ich, że wewnątrz domu, na poddaszu znajduje się jej matka, która nie może chodzić. Funkcjonariusze, widząc, że na miejsce przybyli jako pierwsi weszli do domu i w jednym z zadymionych pomieszczeń znaleźli leżącą na łóżku kobietę, którą wynieśli z budynku i do czasu przybycia pogotowia udzielali niezbędnej pomocy medycznej.

Niestety pożar rozprzestrzenił się błyskawicznie, był tak rozległy, że gasiły go łącznie 4 zastępy straży pożarnej. Na szczęście szybka reakcja sierż. szt. Macieja Kędzierskiego i sierż. szt. Adama Młynarskiego uratowała życie kobiecie.

(KWP w Gdańsku / kp)